

Zmiany prawa w związku z małżeństwami wyznaniowymi

Autor tekstu: **Elżbieta Holewińska-Łapińska**

Opinia dr Elżbiety Holewińskiej-Łapińskiej o projektach ustaw o zmianie ustawy kodeks rodzinny i opiekuńczy, kodeks postępowania cywilnego i prawo o aktach stanu cywilnego w zakresie nadania skutków cywilnych małżeństwom zawartym w formie wyznaniowej (druki sejmowe nr 1292 i 1315)
(1997 r., Warszawa)

Uwagi ogólne

1. Rozwiązania prawa rodzinnego są skuteczne o ile powszechnie znane, zrozumiałe dla przeciętnego obywatela i akceptowane społecznie. Są obejmowane świadomością prawną społeczeństwa jeżeli w niezmienionej formie obowiązują przez długi czas. Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. kodeks rodzinny i opiekuńczy jest oceniana przez środowisko prawnicze jako akt normatywny prezentujący wysoki poziom techniki legislacyjnej. Liczne klauzule generalne pozwalają na taką wykładnię obowiązujących norm, która - z reguły - jest zgodna z potrzebami społecznymi w zmienionych warunkach ustrojowych. Ocena ta nie dotyczy tylko nielicznych rozwiązań kodeksowych w zakresie majątkowym stosunków małżeńskich.

Za powszechną można uznać (ostatnio wyrażoną przez uczestników, zorganizowanej we wrześniu 1995 r. przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, ogólnopolskiej konferencji naukowej na temat: Czy są potrzebne zmiany w prawie rodzinnym), że **"częstkowe"** (dotyczące poszczególnych instytucji prawa rodzinnego) **nowelizacje kodeksu rodzinnego i opiekuńczego są niewskazane.** Zakłócają one zwartość kodeksu, jego spójność logiczną oraz zharmonizowanie z całym systemem prawa obowiązującego w Polsce. Powyższa opinia nie dotyczy zmian:
- do których zobowiązuje Polskę **ratyfikacja umów międzynarodowych,**
- które są niezbędne w związku ze zmianą stosunków społecznych lub gospodarczych gdyż wykładnia obowiązujących norm nie umożliwi należyte zaspokojenie niewątpliwych, uzasadnionych potrzeb społecznych.

2. Projekt ustawy z dnia 18. 10. 1995 r. (druk nr 1315) wniesiony przez Prezydenta Rzeczypospolitej w sposób niewątpliwy wiąże proponowane zmiany w prawie rodzinnym z **ratyfikacją Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską** podpisanego 28. 07. 1993 r. Wynika to z równocześnie wniesionego projektu ustawy o upoważnieniu Prezydenta do ratyfikacji Konkordatu oraz wniosku o uchylenie uchwały Sejmu RP z dnia 1. 07. 1994 r. o trybie prac nad ustawą o ratyfikacji Konkordatu.

3. Poselski projekt ustawy z dnia 20, 09. 1995 r. (druk sejmowy nr 1292) nie odwołuje się wprost do Konkordatu. W uzasadnieniu wskazuje na społeczną potrzebę nadania skutków cywilnych małżeństwom zawartym w formie wyznaniowej, która powstała z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 17. 05. 1989 r. „O stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” (Dz.U. nr 29, poz. 154). Konstrukcja przyjęta w art. 1¹ § 1 kro według tego projektu (analogiczna do zaproponowanej w projekcie prezydenckim) uzależnia, między innymi, możliwość nadania skutków cywilnych małżeństwu zawartemu w formie wyznaniowej od istnienia zobowiązującej do tego **umowy międzynarodowej.** Jedyną umową międzynarodową, która może być brana pod uwagę jest umowa ze Stolicą Apostolską. Spośród wszystkich wspólnot religijnych jakie istnieją na świecie tylko Kościół katolicki uczestniczy w życiu społeczności międzynarodowej za pośrednictwem Stolicy Apostolskiej, która ma podmiotowość publicznoprawną. Jak z powyższego wynika, w świetle obu projektów - **jest oczywiste,** iż cywilne skutki małżeństw kanonicznych, stanowiących zdecydowaną większość wszystkich zawieranych w formie wyznaniowej małżeństw w Polsce, mogłyby nastąpić dopiero **po ratyfikacji** Konkordatu.

Cywilne skutki małżeństw zawieranych według prawa innych wyznań oba projekty ustawy uzależniają od przepisów innych ustaw niż kodeks rodzinny i opiekuńczy. Aktualnie **nie ma** takich ustaw w systemie polskiego prawa.

4. Dla potrzeb dalszych wywodów przyjmuję **założenie, że podpisany w dniu 28. 07. 1993 r. Konkordat zostanie w przyszłości ratyfikowany bez renegocjacji jego art. 10.**

5. Projekty będące przedmiotem niniejszych uwag, poza wypełnieniem kazuistycznie określonych czynności, uzależniają skutki cywilne małżeństw zawartych w formie wyznaniowej od obowiązywania przewidującej taki skutek - umowy międzynarodowej (co dotyczy wyłącznie małżeństw kanonicznych), - ustawy.

Wynika z tego, że autorzy obu projektów przyjmują **jako zasadę zawieranie małżeństw w formie cywilnej** (w szczególności zgodnie z art. 1 kro), zaś **jako wyjątek zawieranie małżeństw w formie wyznaniowej. Do ustawodawcy należy decyzja, które z małżeństw wyznaniowych** (poza małżeństwami kanonicznymi) **będą mogły wywierać skutki cywilne. Nie ulega wątpliwości, że nie wszystkie.** Gdyby bowiem wszystkie zawarte w formie wyznaniowej małżeństwa po spełnieniu warunków wskazanych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, mogły wywoływać skutki cywilne byłoby to wyraźnie stwierdzone w odpowiedniej normie kro.

Przypuszczam, że omawiana koncepcja jest wynikiem przeświadczenia jej twórców, że tylko kościoły i związki wyznaniowe liczące wielu członków i mające długą tradycję działania w Polsce oraz, zapewne, **wyznaniowe prawo małżeńskie** zasługują na korzystanie z „przywileju” zwiększone o skutki cywilne, mocy małżeństw wyznaniowych.

Projekt prezydencki w uprzywilejowanej sytuacji stawia członków Kościołów:

1. Rzymsko-Katolickiego (na mocy Konkordatu),
2. Polsko-Katolickiego,
3. Ewangelicko-Augsburskiego,
4. Ewangelicko-Reformowanego,
5. Ewangelicko-Methodystycznego,
6. Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego,
7. Chrześcijan Baptystów,
8. Adwentystów Dnia Siódmego.

Projekt poselski pozostawia sprawę „wyboru” kościołów i związków wyznaniowych „otwartą”. Omawiane rozwiązanie obu projektów **jest sprzeczne z art. 81 i 82 Konstytucji.** Obywatele RP mają bowiem równe prawa **niezależnie od wyznania.** Nie jest dopuszczalne bezpośrednio lub pośrednio **uprzywilejowanie albo ograniczenie w prawach ze względu na wyznanie, którego wybór jest wolny.**

Z powyższego ustalenia płynie wniosek, że **wszystkie małżeństwa zawarte w formie wyznaniowej powinny wywierać skutki cywilne jeżeli małżonkowie wypełnią wszystkie warunki, od których spełnienia normy obowiązującego prawa będą uzależniały cywilne skutki małżeństwa zawartego w formie wyznaniowej.** W konsekwencji więc aby oba projekty były zgodne z Konstytucją i realizowały zasadę równości obywateli oraz równouprawnienia wyznań w ich art. 1¹ § 1 kro należałoby **skreślić te fragmenty, które uzależniają skutki normy od umowy międzynarodowej lub ustawy.**

6. Z przedstawionej wyżej tezy wynika, iż możliwe rozważanie celowości wprowadzenia do prawa rodzinnego zapisu o cywilnych skutkach małżeństwa zawartego w formie wyznaniowej jeszcze **przed ratyfikacją Konkordatu** i niezależnie od tego czy ona nastąpi. **Po ratyfikacji** Konkordatu wprowadzenie stosownych przepisów będzie **obowiązkiem** ciążącym na Rzeczypospolitej z mocy art. 10 ust. 6 Konkordatu.

7. Jeżeli zostałaaby podjęta decyzja o stosownej nowelizacji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz przepisów związkowych **przed ratyfikacją Konkordatu** to i tak celowe byłoby wprowadzenie takich rozwiązań, które **byłyby zgodne z art. 10 Konkordatu,** aby uniknąć kolejnej nowelizacji po ratyfikacji konkordatu (dla potrzeb niniejszej opinii przyjęłam założenie, że ratyfikacja nastąpi bez zmiany treści art. 10).

8. Skoro obecnie nowelizacja prawa rodzinnego nie wynika ze zobowiązań prawnomiędzynarodowych (Konkordat nie jest ratyfikowany) mogłaby być dokonana w omawianym zakresie gdyby było oczywiste, że zachodzi **pilna potrzeba społeczna niezwłocznej zmiany stanu prawnego.** Uważam, że taka potrzeba obecnie nie zachodzi.

(1) Poczawszy od wejścia w życie ustawy z dnia 17. 05. 1989 r. O stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego osoby wierzące mogą swobodnie wybrać termin przyjęcia Sakramentu

Małżeństwa, niezależnie od tego czy wcześniej zawarły ze sobą związek małżeński zgodnie z art. 1 kro.

(2) Zawarcie małżeństwa wyznaniowego jest prywatną sprawą każdego obywatela. Związki wyznaniowe nie wywołują skutków cywilnych. Jest możliwe zawarcie związku małżeńskiego z inną osobą niż partner w związku wyznaniowym. Jest możliwe zawarcie małżeństwa wyznaniowego z innym partnerem niż małżonek (mimo pozostawania w ważnym związku małżeńskim zawartym zgodnie z art. 1 kro.). Stan ten nie zasługuje na społeczną aprobatę. Wprowadzenie rozwiązań prawnych zgodnych z art. 10 Konkordatu nie wprowadziłby jednak radykalnej zmiany sytuacji, gdyż nadanie cywilnych skutków małżeństwu wyznaniowemu zależy wyłącznie od małżonków. Zjawisko „pozornej bigamii”, na które powołują się Posłowie w uzasadnieniu projektu omawianej ustawy, nie znikłoby więc wraz z wprowadzeniem nowego stanu prawnego proponowanego w projekcie. Przeciwdziałać mogłoby mu jedynie takie rozwiązanie prawne jakie obowiązywało do wejścia w życie ustawy z 17. 05. 1989 r. - zagrożony sankcją karną zakaz udzielenia Sakramentu Małżeństwa (małżeństwa wyznaniowego) osobom, które uprzednio nie zawarły z sobą małżeństwa zgodnie z art. 1 kro. Zostało ono jednak odrzucone i trudno dopatrzeć się racji społecznych przemawiających za jego przywróceniem.

(3) **Od dnia 1 stycznia 1946 r., a więc od 50 lat na terytorium całego państwa obowiązuje zasada, iż skutki prawne wywołuje tylko małżeństwo zawarte w formie świeckiej.** Jest to wystarczająco długi okres czasu aby zasadnie twierdzić, że reguła ta jest **powszechnie znana**. Nie sądzę aby można się było dopatrzeć dyskryminacji osób wierzących, które dla wywołania skutków prawnych swego związku muszą zawrzeć związek małżeński przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego. Szczególnie należy w tym miejscu podkreślić, że oba projekty nakładają na osoby, które chcą złożyć oświadczenie o zawarciu, wywołującego skutki cywilne, małżeństwa przed duchownym liczne obowiązki. Ich „kontakt” z kierownikiem USC byłby nieunikniony.

(4) Możliwość zawarcia związku kanonicznego bez uprzedniego zawarcia związku małżeńskiego, zwłaszcza bezpośrednio po wejściu w życie ustawy z 17. 05. 1989 r., spowodowała, że szereg par - z przyczyn światopoglądowych oraz dla zaakcentowania, że ważny jest dla nich tylko Sakrament - poprzestało tylko na związku wyznaniowym. Zarówno wymieniona ustawa jak i fakt zawarcia przez RP konkordatu ożywił nadzieje części osób wierzących, że będą mogły poprzestać na związku wyznaniowym. Fakt ten potwierdza wniesienie przez Posłów omawianego projektu ustawy. Choć pozostawanie przez partnerów tylko w związku wyznaniowym jest najczęściej ich świadomą decyzją nie ulega wątpliwości że może to wywoływać różne negatywne skutki nie tylko dla nich samych ale i dla założonej przez nich rodziny a zwłaszcza dzieci. Mogą być one szczególnie drastyczne w przypadku nagłej śmierci jednego z partnerów. Przedmiotem pogłębionych studiów i analiz poprzedzających ewentualne zmiany w prawie rodzinnym powinno być zagadnienie skutków prawnych małżeństw wyznaniowych. Nie ogranicza się ono tylko do **zawarcia** małżeństwa. Zapewne „naturalnym” dążeniem osób zainteresowanych - z przyczyn światopoglądowych - ze zmianą stanu prawnego będzie także wprowadzenie instytucji separacji jako alternatywy rozwodu jak również cywilnych skutków unieważnienia małżeństw kanonicznych, przez trybunały kościelne.

Konkluzja z powyższych rozważań jest następująca:
Niewzłoczna nowelizacja prawa rodzinnego w zakresie formy zawarcia małżeństwa może nastąpić po ratyfikacji Konkordatu. Kompleks zagadnień związanych z ewentualnym dopuszczeniem wyznaniowej formy małżeństwa już obecnie powinien być przedmiotem wnikliwej analizy.

Art. 10 Konkordatu

W niniejszej opinii przyjęłam założenie, że Konkordat zostanie ratyfikowany w przyszłości. Jeżeli stosowna nowelizacja prawa rodzinnego nastąpi po ratyfikacji musi realizować zobowiązania wynikające z art. 10 Konkordatu. Jeżeli miałyby „wyprzedzić” ratyfikację również powinna być zgodna z art. 10 Konkordatu aby uniknąć kolejnej nowelizacji. Art. 10 Konkordatu nie został sformułowany w sposób nie budzący wątpliwości. W szczególności nie jest jasne co należy rozumieć pod pojęciem **przeszkód (do zawarcia małżeństwa) według prawa polskiego**. Ani kodeks rodzinny i opiekuńczy ani prawo o aktach stanu cywilnego nie używają takiego określenia. Prawu polskiemu znane jest natomiast

pojęcie "okoliczności wyłączające zawarcie małżeństwa" (art. 9 kro, art. 54 prawa o asc). Obowiązkiem nupturientów jest złożenie pisemnego zapewnienia kierownikowi USC, że nie wiedzą o istnieniu takich okoliczności. Jeżeli wymienione pojęcia mają różną treść to na polskim ustawodawcy ciążyłby obowiązek ustalenia „przeszkód” oraz określenia procedury ustalania czy one nie występują, gdyż - zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt (1) - małżeństwo kanoniczne wywiera skutki cywilne jeżeli „między nupturientami nie istnieją przeszkody wynikające z prawa polskiego”. Jeżeli natomiast mają treść taką samą - w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym oraz prawie o aktach stanu cywilnego powinien być używany polski termin ustawowy. Autorka nie czuje się kompetentna do zajmowania stanowiska na temat wykładni budzących wątpliwości sformułowań Konkordatu szczególnie, że zgodnie z jego art. 26 **różnice dotyczące interpretacji konkordatu „Układające się Strony będą usuwać na drodze dyplomatycznej”.**

W sposób, jak sądzę, niewątpliwym z art. 10 wynikają następujące zasady:
(1) Orzekanie o ważności małżeństwa kanonicznego i wszystkich jego skutkach określonych w Kodeksie kanonicznym należy do wyłącznej właściwości „władzy kościelnej”. Wybitny znawca prawa kanonicznego - Prof. KUL Józef Krukowski w monografii „Kościół i Państwo. Podstawy relacji prawnych”, Lublin 1993, na stronie 264 stwierdził: "(..) Państwo nie gwarantuje żadnych skutków cywilnych orzeczeniom nieważności małżeństwa, wydanym przez trybunały kościelne. **Ale otwiera możliwość dokonania odpowiednich zmian w tej materii w przyszłości**". Tak więc nieważność małżeństwa kanonicznego, orzeczona po wcześniejszym uzyskaniu przez nie skutków cywilnych, aktualnie jest bez znaczenia dla tych skutków.
(2) Orzekanie w sprawach małżeńskich co do wszystkich małżeństw wywierających skutki prawne w świetle polskiego prawa należy do wyłącznej właściwości polskich sądów powszechnych.

(3) Małżeństwo **kanoniczne** wywołuje skutki cywilne **od chwili jego zawarcia** (a nie od chwili sporządzenia aktu małżeństwa lub wpisania w aktach stanu cywilnego) jeżeli **łącznie zostaną spełnione następujące warunki:**
- **między nupturientami nie istnieją przeszkody wynikające z prawa polskiego,**
- **przy zawieraniu małżeństwa nupturienti zgodnie oświadczą wolę aby małżeństwo wywierało takie skutki,**
- **w zawitym terminie 5 dni od zawarcia małżeństwa** (z możliwością przedłużenia o czas trwania przeszkody o charakterze siły wyższej) **wpłynie wniosek o wpisanie w aktach stanu cywilnego tego małżeństwa,**
- zawarcie małżeństwa zostanie **wpisane** w aktach stanu cywilnego.

Z art. 10 **nie wynika:**
(1) w **jakiej formie** nupturienti składają oświadczenie woli o wywołaniu skutków cywilnych małżeństwa kanonicznego,
(2) czy oświadczenie to może być złożone wyłącznie przed duchownym (istotne jeżeli zostałyby zawarte ważne w świetle prawa kanonicznego małżeństwo bez udziału duchownego),
(3) **kto przekazuje wniosek USC** (duchowny, przed którym małżonkowie zawarli małżeństwo kanoniczne, proboszcz parafii, jedno z małżonków lub małżonkowie wspólnie).
(4) Przygotowanie do zawarcia małżeństwa kanonicznego (przeprowadzane w sposób określony przez władze kościelne) obejmuje **obowiązek pouczenia nupturientów o przepisach prawa polskiego dotyczących skutków małżeństwa. Przesłanki od których zależy możliwość nadania skutków cywilnych małżeństwu kanonicznemu (lub innemu zawartemu w formie wyznaniowej) wymienione w art. 10 Konkordatu powinny zostać zamieszczone w odpowiednich normach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.** Rozwiązania o charakterze „porządkowym” mogą być zamieszczone w prawie o aktach stanu cywilnego.

Uwagi o poselskim projekcie ustawy "O zmianie Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, Kodeksu postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o aktach stanu cywilnego - Druk nr 1292

Uwagi ogólne

W projektowanych przepisach zostały zamieszczone przesłanki, od których spełnienia art. 10 Konkordatu uzależnia skutki cywilne (a nie skutki „w zakresie prawa cywilnego”)

małżeństwa kanonicznego. Nie wszystkie jednak zostały zamieszczone w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Zarówno kodeks **jak i prawo o aktach stanu cywilnego** są ustawami. Wydaje się jednak, że wszystkie przesłanki decydujące o wywoływaniu skutków cywilnych małżeństwa powinny być zawarte w kodeksie, choć mogą być powtórzone w prawie o aktach stanu cywilnego.

Słusznie projekt nie ogranicza skutków cywilnych małżeństw wyznaniowych do małżeństw kanonicznych. Nie jest dopuszczalne uzależnienie tych skutków od umowy międzynarodowej lub ustawy.

Może budzić wątpliwości nałożenie na duchownych obowiązków w szerszym zakresie niż to wynika z ustaleń zawartych w konkordacie. Zaproponowane ustalenia w tym zakresie mają, jak się wydaje, pierwowzór w art. 8 Układu między Stolicą Apostolską i Republiką Włoską w sprawie rewizji Konkordatu Laterańskiego, podpisanego 18. 02. 1984 r. W projekcie daje się zauważyć - co do zasady godne aprobaty - dążenie do obciążania małżonków tylko takimi obowiązkami w zakresie czynności niezbędnych do wywołania skutków cywilnych małżeństwa wyznaniowego, w których żaden inny podmiot nie może ich zastąpić (szerokie obowiązki duchownego).

Uwagi szczegółowe

Art. 1¹ kro

Poza już poczynionymi uwagami pragnę zauważyć, że w tej normie należałoby sprecyzować przed jakim podmiotem, w jakiej chwili i w jakiej formie powinno być złożone zgodne oświadczenie małżonków dotyczące skutków cywilnych. Norma nie wskazuje też terminu, w którym powinien wpłynąć wniosek o rejestrację małżeństwa (te kwestie normuje według projektu art. 61 prawa o asc).

Art. 2 kro

Proponowane rozwiązanie jest sprzeczne z art. 15 § 1 ppm oraz prawno-międzynarodowymi zobowiązaniami Polski. Jest też niespójne z dotychczas obowiązującą treścią normy.

Art. 9 kro

Celowe byłoby precyzyjne uregulowanie trybu i formy zgłoszenia do rejestracji małżeństwa zawartego bez udziału duchownego. Konkordat nie przewiduje wymogu zawarcia małżeństwa wyłącznie przed duchownym. Ważnie zawarte według kodeksu kanonicznego małżeństwo może wywoływać skutki cywilne jeżeli spełni warunki określone w kro.

Art. 22¹ i 56¹ kro

Sądzę, że należałoby zrezygnować z tych norm, natomiast w art. 1¹ § 2 kro zamieścić stwierdzenie, że z chwilą zarejestrowania małżeństwa zgodnie z § 1 ustalenie jego istnienia lub nieistnienia, unieważnienie i rozwód może nastąpić zgodnie z przepisami kro.

W normach prawa o aktach stanu cywilnego celowe wydaje się bardzo szczegółowe unormowanie:

- właściwości USC, którego kierownik wydaje zaświadczenie o zdolności do zawarcia małżeństwa,

- treści zaświadczenia,

- terminu jego ważności.

Celowe byłoby ustalenie *vacatio legis* - co najmniej 3 miesiące.

Uwagi o prezydenckim projekcie ustawy: „O zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz o zmianie niektórych ustaw” - Druk nr 1315

Uwagi ogólne

Do omawianego projektu mają odpowiednie zastosowanie uwagi poczynione dotychczas (zwłaszcza w pierwszej części opracowania). Jest on zdecydowanie precyzyjniejszy od projektu poselskiego i w pełniejszy sposób realizuje zobowiązania wynikające z Konkordatu. Podobnie jak projekt poselski odnosi się nie tylko do małżeństw kanonicznych ale również narusza zasadę równouprawnienia obywateli ze względu na wyznanie.

Uwagi szczegółowe

Art. 1¹ § 2 kro

Wydaje się, że byłoby celowe określenie jednego podmiotu uprawnionego do zgłoszenia wniosku o zarejestrowanie małżeństwa. Z uwagi na bardzo krótki termin byłoby niedopuszczalne gdyby małżonkowie stracili możliwość nabycia skutków cywilnych małżeństwa tylko dlatego, że byłiby błędnie przekonani, że zgłoszenia dokona duchowny. Należałoby wskazać, że bieg terminu ulega zawieszeniu na czas trwania przeszkody.

Art. 56 a ust. 3 prawa o asc

Sześciomiesięczny termin ważności zaświadczenia o zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa jest stanowczo zbyt długi.

Art. 60 a ust. 2 prawa o asc

Celowe byłoby aby ten sam USC był właściwy do wydania zaświadczenia o zdolności do zawarcia małżeństwa oraz do sporządzenia aktu małżeństwa.

Wnioski

Opiniowane projekty ustaw dotyczą tej samej problematyki. Projekt prezydencki (druk nr 1315) w sposób zdecydowanie doskonalszy merytorycznie i sporządzony zgodnie z regułami prawidłowej techniki legislacyjnej realizuje zobowiązania wynikające dla polskiego ustawodawcy z treści art. 10 Konkordatu. Z projektu tego jednak - moim zdaniem - należałoby wyeliminować zapis uzależniający cywilne skutki małżeństw zawartych w formie wyznaniowej od umowy międzynarodowej lub ustawy. Nie zachodzi obawa naruszania zasad porządku prawnego przez „dopuszczenie” do przywileju nabywania skutków cywilnych przez małżeństwa zawarte w formie przewidzianej przez prawo wyznaniowe innych wyznań niż wskazane w art. 3-9 projektu. Projekt przewiduje bowiem skuteczną formę kontroli przez instytucję zaświadczeń o zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa oraz rejestrację małżeństwa w aktach stanu cywilnego. Poza tym w grę wchodzi jedynie niewielkie zmiany, na które wskazałam w uwagach szczegółowych.

Wydaje się że należy oczekiwać na ratyfikację Konkordatu, a przed nadaniem ostatecznego kształtu opiniowanej nowelizacji wyjaśnić wątpliwości dotyczące wykładni art. 10 Konkordatu oraz ustalić z właściwymi kościołami zakres obowiązków, które wykonywaliby duchowni - w szczególności czy podjęliby się przekazywania wniosków o rejestrację małżeństw do USC.

Opinia do druków 1292 (PSL) i 1315. Kopia z własnego zbioru Czesława Janika.

(Publikacja: 18-11-2003)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3034>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl